Pamiętaj na Stworzyciela we dni młodości

Jak więc mądrą radą jest: „Pamiętaj na Stworzyciela swego we dni młodości swojej pierwej, niż nastaną złe dni”; te złe dni zawodów i rozczarowania nigdy nie przyjdą na tych, co w młodości poruczą swe drogi Bogu – gdyż drogi Jego są drogi rozkoszne, a wszystkie ścieżki spokojne.

...Ci, co wcześnie poświęcają się Bogu, unikają wielu sideł i różnych uwikłań, jakie w późniejszych latach przynoszą zmartwienia i uciski dla wielu. W późniejszym wieku mają siłę charakteru, którą osiągnęli przez samoćwiczenie i powściągliwość; mają wiele korzyści osiągniętych z długiej społeczności z Bogiem, z instrukcji Jego Słowa i opatrznościowego kierownictwa...

...Miło nam widzieć niektórych młodzieńców i panienki, którzy miłują Jezusa i nie wstydzą się opowiedzieć za Nim, choć znajdują się między innymi, co Go nie miłują i nie starają się Jemu podobać. O tak, są jeszcze tacy, którzy mężnie i prawdziwie oświadczają się za Bogiem, choć są wyśmiewani i uważani za dziwaków. Miło nam widzieć młodzieńców i panienki, którzy odważnie zerwali ze światem, z jego ambicjami i przyjemnościami, będąc niekiedy najgorliwszymi i najwierniejszymi spomiędzy tych, co się poświęcili Panu.

...Młodzi w was, osobach starszych, niechaj widzą tak w przykładzie, jak i w nauce, że widoczna zachodzi różnica pomiędzy poświęconymi wierzącymi a światem; że nie ma kompromisu ze światem; że naśladować Chrystusa znaczy porzucić świat ze wszystkimi jego ambicjami, zabawami, przyjemnościami i towarzystwem. Wykazujcie im próżność światowych przyjemności i wykorzystajcie wszelką okazję, by zwracać ich uwagę na niezadowolenie i niepokój tych, co uganiają się za tymi ułudami, a także na radość i spokój tych, co porzucili świat, aby postępować za Chrystusem. Jest także pomocne mówić drugim, jak łaskawie was Bóg prowadził, jak przyjazna łaska Onego Dobrego Pasterza powstrzymywała nas od zboczenia na złą ścieżkę albo jak niekiedy, gdy zboczyliśmy, czuła Jego miłość odnalazła nas i przywiodła z powrotem do Jego stada. Jak On ochraniał nas od złego, pocieszał w zmartwieniu, zaspakajał pragnienia nasze radością zbawienia.

...Niechaj młodzi radują się widokiem dłuższej użyteczności w służbie Pańskiej. Ci, co są dojrzalszych lat, niech mężnie i mądrze znoszą upał dnia, pełniąc rozumną służbę jako weterani w służbie u Pana; a podeszli wiekiem pielgrzymowie, oparci na lasce Boskiej Prawdy, niech się radują jej mocą i niechaj stoją jako błyszczące światła dla drugich, aby przy końcu swej drogi mogli powiedzieć: „Dobry bój bojowałem, wiarę zachowałem”.

Watch Tower
R- (1894 r.)
„Straż”